

Matka Boża Fatimska



Szóste objawienie
13 października

Wspólnota małżeńska odblaskiem jedności Trójcy

„Mężczyzna i kobieta przez swoją miłość są konsekrowani.
Rzeczywiście małżonkowie, na mocy sakramentu otrzymują prawdziwą i właściwą sobie misję, gdyż mogą ukazywać, poczynawszy od rzeczy prostych, zwyczajnych, miłość jaką Chrystus miłuje swój Kościół, nieustannie dając za niego Swe życie, w wierności i służbie”

Papież Franciszek
Katecheza 02.04.2014r.

W roku kanonizacji Św. Jana Pawła II

Parafia Matki Bożej Łaskawej
Siekierczyna 2014r.

(opracowano na podstawie książki:
„Siostra Lucja mówi o Fatimie”
O. Ludwik Kondor SVD)



**„CI KTÓRZY
ZAWIERZĄ
MI PRZEZ RÓŻANIEC,
NIE ZGINĄ”.**

13 października 1917. Wyszliśmy z domu bardzo wcześnie, bo liczyliśmy się z opóźnieniem w drodze. Ludzie przyszli masami. Deszcz padał ulewny. Moja matka w obawie, że jest to ostatni dzień mojego życia, z sercem rozdartym z powodu niepewności tego, co mogło się stać, chciała mi towarzyszyć. Na drodze sceny jak w poprzednim miesiącu, ale liczniejsze i bardziej wzruszające. Nawet błoto nie przeszkadzało tym ludziom, aby klękać w postawie pokornej i błagalnej.

Gdyśmy przybyli do Cova da Iria koło skalnego dębu, pod wpływem wewnętrznego natchnienia prosiłam ludzi o zamknięcie parasoli, aby móc odmówić różaniec. Niedługo potem zobaczyliśmy odbłask światła, a następnie Naszą Panią nad dębem skalnym.

- „Czego Pani sobie ode mnie życzy?”

- „Chcę ci powiedzieć, żeby zbudowano tu na moją cześć kaplicę. Jestem Matką Boską Różańcową. Trzeba w dalszym ciągu codziennie odmawiać różaniec. Wojna się skończy i żołnierze powrócą wkrótce do domu”.

- „Ja miałam Panią prosić o wiele rzeczy: czy zechciałaby Pani uzdrowić kilku chorych i nawrócić kilku grzeszników i wiele więcej”.

- „Jednych tak, innych nie. Muszą się poprawić i niech proszą o przebaczenie swoich grzechów”.

I ze smutnym wyrazem twarzy dodała:

- „Niech ludzie już dłużej nie obrażają Boga grzechami, już i tak został bardzo obrażony”.

Znowu rozchyliła szeroko ręce promieniejące w blasku słonecznym. Gdy się unosiła, Jej własny blask odbijał się od słońca. Oto, Ekscelencjo, powód dlaczego zawołałam, aby ludzie spojrzeli na słońce. Zamiarem moim nie było

zwrócenie uwagi ludzi w tym kierunku, gdyż nie zdawałam sobie sprawy z ich obecności. Zrobiłam to jedynie pod wpływem impulsu wewnętrznego, który mnie do tego zmusił.

Kiedy Nasza Pani znikła w nieskończonej odległości firmamentu, zobaczyliśmy po stronie słońca św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus i Naszą Dobrą Panią ubraną w bieli, w płaszczu niebieskim. Zdawało się, że św. Józef z Dzieciątkiem błogosławi świat ruchami ręki na kształt krzyża.

Krótko potem ta wizja znikła i zobaczyliśmy Pana Jezusa z Matką Najświętszą. Miałam wrażenie, że jest to Matka Boska Bolesna.

Pan Jezus wydawał się błogosławić świat w ten sposób jak św. Józef. Znikło i to widzenie i zdaje się, że jeszcze widziałam Matkę Boską Karmelitańską.

„Oto, historia objawień Matki Boskiej w Cova da Iria w 1917 roku.”



TAJEMNICE RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO...

„Różaniec to modlitwa, którą bardzo ukochałem. Przedziwna modlitwa! Przedziwna w swej prostocie i głębi zarazem”.

Jan Paweł II, Rzym 1978r.

Modlitwa różańcowa towarzyszyła ludziom w trudnych chwilach wielkiego zagrożenia wiary i była im pomocą i ocaleniem. Wspomnijmy zwycięstwo floty chrześcijańskiej nad Turkami pod Lepanto w 1571 roku. Kiedy ważyły się losy całej Europy, na apel papieża we wszystkich państwach, a szczególnie w kościołach trzech krajów: Portugalii, Włoch i Polski nie ustawały modlitwy

różańcowe. Również sami żołnierze szli na pokład okrętów z różańcem ręki. I zwyciężyli!

Podobnie było pod Wiedniem w 1683 roku, kiedy 30 tysięcy polskiego wojska przybyło z odsieczą pod wodzą króla Jana III Sobieskiego. Marsz pod Wiedeń był wielką różańcową pielgrzymką. Kiedy na mocy układu zawartego w Jałcie Austria znalazła się pod wpływami Związku Radzieckiego, Austriacy zorganizowali wielką krucjatę świętego różańca. Milion ludzi odmawiało codziennie różaniec, dopóki wojska radzieckie bez jednego wystrzału nie opuściły ich ojczyzny. Historycy zgodnie twierdzą, że jest to fenomen nie znający podobnego w całych dziejach komunizmu.

Ta modlitwa była bliska tylu naszym rodakom zamęczonym w obozach koncentracyjnych, na dalekich stepach sowieckich czy na Syberii. Różaniec bronił ich przed rozpaczą, pomagał przetrwać, a kiedy przychodziła śmierć, umierać z wiarą i nadzieją życia wiecznego.

Ktoś powiedział: „Gdy biorę różaniec, to tak się czuję, jakbym swoje ręce wkładał w dłonie Matki Bożej”.

Idźmy w życie z różańcem, złączeni z Maryją., do której szatan nie ma przystępu, a odmieni się życie każdego z nas i naszych rodzin, a rozjaśni się cała nasza Ojczyzna wiarą i miłością, a zakwitnie pokój na ziemi.

Obietnice różańcowe

Najświętsza Maryja Panna złożyła te obietnice św. Dominikowi, który pierwszy otrzymał od Niej różaniec i bł. Alanowi, dominikańskiemu zakonnikowi, który przyczynił się do rozpowszechnienia nabożeństwa różańcowego w XV wieku.

1. Tym, którzy będą pobożnie odmawiali różaniec. obiecuję szczególną opiekę.
2. Dla tych, którzy będą wytrwale odmawiali różaniec, zachowam pewne, zupełnie szczególne laski.
3. Różaniec będzie potężną bronią przeciwko piekłu; zniszczy występki, rozgromi herezję.
4. Różaniec doprowadzi do zwycięstwa cnoty i dobra: w miejsce miłości do świata wprowadzi miłość do Boga i obudzi w sercach ludzi pragnienie szukania nieba.
5. Ci, którzy zawierzą mi przez różaniec, nie zginą.
6. Ci, którzy będą z pobożnością odmawiali mój różaniec, rozważając jego tajemnice. nie zostaną zdruzgotani nieszczęściem ani nie umrą nieprzygotowani.
7. Ci, którzy prawdziwie oddadzą się memu różańcowi, nie umrą bez pocieszenia Kościoła.
8. Ci, którzy będą odmawiali różaniec, znajdą podczas swego życia i w chwili śmierci światło Boże oraz pełnię Bożej łaski i będą mieli udział w zasługach błogosławionych.
9. Szybko wyprowadzę z czyśćca te dusze, które z pobożnością odmawiały różaniec.
10. Prawdziwe dzieci mojego różańca będą się radować wielką chwałą w niebie.
11. To, o co prosić będziecie przez mój różaniec. otrzymacie.
12. Ci, którzy będą szerzyć nabożeństwo do mojego różańca, otrzymają ode mnie pomoc w swych potrzebach.
13. Otrzymałam od mego Syna zapewnienie, że czciciele mego różańca będą mieli w świętych niebieskich przyjaciół w życiu i w godzinie śmierci.

14. Ci, którzy wiernie odmawiają mój różaniec, są moimi dziećmi — prawdziwie są oni braćmi i siostrami mego Syna, Jezusa Chrystusa.
I 5. Nabożeństwo do mego różańca jest szczególnym znakiem Bożego upodobania.

Prośmy Najświętszą Maryję Pannę, Królową Różańca Świętego o łaskę świętości: O Maryjo, przez swe Niepokalane Poczucie oczyść nasze ciała i uświęć nasze dusze. Uproś nam tę łaskę, abyśmy umieli przyjąć otwartym sercem Twoje orędzie wzywające każdego z nas do życia w świętości. Pomóż, na wzór fatimskich dzieci, tak przejąć się Twym wezwaniem, żeby całe nasze życie stało się służbą na rzecz wynagrodzenia Bogu za grzechy świata. Boże, który jesteś nieskończoną świętością, dobrocią i doskonałością, prowadź nas do świętości.

Pomnóż i oczyść naszą miłość. Niech, stanie się ona płomieniem — ognistym żarem miłości. Wznies nas ponad nasze ziemskie „ ja „. Zatop naszą pychę, egoizm i ziemskie przywiązania w otchłani swej miłości i pokory Twego Najświętszego Serca. Prosimy Cię o to przez wstawiennictwo Pani z Fatimy, Królowej Różańca Świętego i naszej Matki.

Amen.